

24 maja 2013. Komentarz ojca Jacka Salija

(Syr 6,5-17) Miła mowa pomnaża przyjaciół, a język uprzejmy pomnaża miłe pozdrowienia. Żyjących z tobą w pokoju może być wielu, ale gdy idzie o doradców, [niech będzie] jeden z tysiąca! Jeżeli chcesz mieć przyjaciela, posiadź go po próbie, a niezbyt szybko mu zaufaj! Bywa bowiem przyjaciel, ale tylko na czas jemu dogodny, nie pozostanie nim w dzień twego ucisku. Bywa przyjaciel, który przechodzi do nieprzyjaźni i wyjawia wasz spór na twoją hańbę. Bywa przyjaciel, ale tylko jako towarzysz stołu, nie wytrwa on w dniu twego ucisku. W powodzeniu twoim będzie jak [drugi] ty, z domownikami twymi będzie w zażyłości. Jeśli zaś zostaniesz poniżony, stanie przeciw tobie i skryje się przed twym obliczem. Od nieprzyjaciół bądź z daleka i miej się na baczności przed twymi przyjaciółmi. Wierny bowiem przyjaciel potężną obroną, kto go znalazł, skarb znalazł. Za wiernego przyjaciela nie ma odpłaty ani równej wagi za wielką jego wartość. Wierny przyjaciel jest lekarstwem życia; znajdą go bojący się Pana. Kto się boi Pana, dobrze pokieruje swoją przyjaźnią, bo jaki jest on, taki i jego bliźni.

(Syr 6,5-17)

Miła mowa pomnaża przyjaciół, a język uprzejmy pomnaża miłe pozdrowienia. Żyjących z tobą w pokoju może być wielu, ale gdy idzie o doradców, [niech będzie] jeden z tysiąca! Jeżeli chcesz mieć przyjaciela, posiadź go po próbie, a niezbyt szybko mu zaufaj! Bywa bowiem przyjaciel, ale tylko na czas jemu dogodny, nie pozostanie nim w dzień twego ucisku. Bywa przyjaciel, który przechodzi do nieprzyjaźni i wyjawia wasz spór na twoją hańbę. Bywa przyjaciel, ale tylko jako

towarzysz stołu, nie wytrwa on w dniu twego ucisku. W powodzeniu twoim będzie jak [drugi] ty, z domownikami twymi będzie w zażyłości. Jeśli zaś zostaniesz poniżony, stanie przeciw tobie i skryje się przed twym obliczem. Od nieprzyjaciół bądź z daleka i miej się na baczności przed twymi przyjaciółmi. Wierny bowiem przyjaciel potężną obroną, kto go znalazł, skarb znalazł. Za wiernego przyjaciela nie ma odpłaty ani równej wagi za wielką jego wartość. Wierny przyjaciel jest lekarstwem życia; znajdą go bojący się Pana. Kto się boi Pana, dobrze pokieruje swoją przyjaźnią, bo jaki jest on, taki i jego bliźni.

(Ps 119,12.16.18.27.34-35)

REFREN: Prowadź mnie, Panie, ścieżką Twych przykazań

Błogosławiony jesteś, o Panie,
naucz mnie swoich ustaw.
Będę się radował z Twoich ustaw
i słów Twoich nie zapomnę.

Otwórz me oczy,
abym podziwiał Twoje Prawo.
Pozwól mi zrozumieć drogę Twych przykazań,
abym rozważał Twoje cuda.

Ucz mnie, bym przestrzegał Twego prawa
i zachowywał je całym sercem.
Prowadź mnie ścieżką Twoich przykazań,
bo przynoszą mi radość.

(J17,17ba)

Słowo Twoje, Panie, jest prawdą, uświęć nas w prawdzie.

(Mk 10,1-12)

Jezus przeszedł w granice Judei i Zajordania. Tłumy znowu ściągały do Niego znowu je nauczał, jak miał zwyczaj. Przystąpili do Niego faryzeusze i chcąc Go wystawić na próbę, pytali Go, czy wolno mężowi oddalić żonę. Odpowiadając zapytał ich: Co wam nakazał Mojżesz? Oni rzekli: Mojżesz pozwolił napisać list rozwodowy i oddalić. Wówczas Jezus rzekł do nich: Przez wzgląd na zatwardziałość serc waszych napisał wam to przykazanie. Lecz na początku stworzenia Bóg stworzył ich jako mężczyznę i kobietę: dlatego opuści człowiek ojca swego i matkę i złączy się ze swoją żoną, i będą oboje jednym ciałem. A tak już nie są dwoje, lecz jedno ciało. Co więc Bóg złączył, tego człowiek niech nie rozdziela! W domu uczniowie raz jeszcze pytali Go o to. Powiedział im: Kto oddala żonę swoją, a bierze inną, popełnia cudzołóstwo względem niej. I jeśli żona opuści swego męża, a wyjdzie za innego, popełnia cudzołóstwo.

Komentarz

Źle to świadczy o społeczeństwie, gdzie domy duchowe buduje się z mniejszą starannością niż domy materialne. Dom staramy się zbudować w taki sposób, żeby on nie miał prawa wkrótce się zawalić. Dzisiaj wielu ludziom brak takiego nastawienia w stosunku do własnego małżeństwa. A przecież nawet student, który dopuszcza możliwość przerwania studiów, ma mniejsze szanse na ich ukończenie, niż jego kolega, dla którego jest czymś oczywistym, że dyplom zdobyć musi. Źle jest, jeżeli rozwód w ogóle znajduje się w horyzoncie wyobraźni małżonków. Trudniej im wtedy przejść bezpiecznie przez dni kryzysu.

Przeciwko nauce o nierozzerwalności małżeństwa niektórzy ludzie wysuwają następujący zarzut: przecież chyba lepiej, że się rozejdą, niż mieliby się męczyć ze sobą do końca życia jak pies z kotem! Otóż jednego możemy być pewni: Nie jest wolą Bożą, żebyście się ze sobą męczyli. Kiedy mamy dwa złe wyjścia - rozwód albo wzajemną męczarnię - trzeba szukać wyjścia trzeciego. Ten świat jest Boży i nie ma w nim sytuacji bez dobrego wyjścia. Owszem, nieraz jest to wyjście trudne, ale na pewno opłaca się go szukać.

A co z małżonkami, którzy zostali niesprawiedliwie porzuceni? Czy mają żyć w dozgonnym celibacie? Na to pytanie Kościół, wczytując się w naukę Pana Jezusa, odpowiada: ich wierność niewiernemu małżonkowi jest bezcennym świadectwem, potrzebnym zwłaszcza dzisiaj, że małżeństwo jest święte i nierozzerwalne. Oby tylko udawało im się składać to świadectwo bez rozgoryczenia i w duchu całkowitego zawierzenia Bogu.

o. Jaek Salij